

L. Madejska

Konferencja Konserwatorska poświęcona problematyce miejskich zespołów obronnych województwa szczecińskiego

Ochrona Zabytków 17/1 (64), 59-62

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z tym wzrosła objętość zarówno tekstu, jak i części ilustracyjnej, w której uwzględnia się teraz każdy obiekt, przedstawiający jakąś wartość artystyczną lub historyczną w skali ogólnokrajowej i regionu. Ważną innowacją stanowi też indeks osób, wprowadzony w ostatnich zeszytach.

Katalog staje się więc coraz lepszym i pełniejszym źródłem informacji, przez co nie opóźnia się jednak tempo przygotowań, jeżeli na rok 1964 przewidziane jest wydanie aż 18 zeszytów, w tym pokazowego tomu dotyczącego Wawelu. Tempo to byłoby niewątpliwie jeszcze bardziej wzmoczone, gdyby skoncentrowano środki na szybsze zakończenie zadania, które przecież jest jeszcze bardzo poważne. Przyspieszenie dalszych edycji byłoby też najsluszniejszą konsekwencją przyznanej nagrody i tego przede wszystkim życzymy Laureatom. Przygotowane materiały usprawiedliwiają w pełni taki postulat, który mamy nadzieję, że zostanie przychylnie potraktowany, skoro dotychczasowe wysiłki dały tak wyraźne rezultaty i korzyści dla badań naukowych, ochrony i zabezpieczenia zabytków i dla popularyzacji wiedzy o Polsce i jej zasobach.

Kazimierz Malinowski

Konferencja Konserwatorska poświęcona problematyce miejskich zespołów obronnych województwa szczecińskiego

6

W dniach 5 i 6 września 1963 r. w Szczecinie odbył się Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski, zorganizowany przez PWRN, Wydział Kultury — Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przy współudziale ZMiOZ i w porozumieniu z prezydium WRN w Szczecinie. Celem zjazdu było omówienie i przedyskutowanie zagadnień związanych z konserwacją średniowiecznej architektury obronnej oraz z przystosowaniem ośrodków staromiejskich do potrzeb współczesnego życia. Wybór problematyki podyktowały aktualne potrzeby woj. szczecińskiego w zakresie konserwacji zabytków. W pierwszych latach po wojnie zabezpieczono najważniejsze obiekty architektury monumentalnej. Następnie, w miarę środków, przystąpiono do ich odbudowy i adaptacji. Obecnie najbardziej istotnym problemem jest konserwacja, stosunkowo dobrze zachowanych, zespołów architektury obronnej oraz rozwiązanie konserwatorsko-urbanistyczne dzielnic staromiejskich, zniszczonych prawie całkowicie w czasie wojny.

Na konferencję, oprócz przedstawicieli organów konserwatorskich z terenu całej Polski, zaproszono przedstawicieli Politechnik (ZAP), PP. PKZ oraz miejscowego Wydziału Architektury i Urbanistyki WRN i MRN. W pierwszym dniu zorganizowano objazd terenu na trasie: Stargard, Pyrzyce, Mieszkowice, Trzcińsko-Zdrój, Chojna celem lepszego zaznajomienia uczestników z zagadnieniami, stanowiącymi przedmiot konferencji.

W drugim dniu obrady otworzył i przywitał obecnych w imieniu Prezydium WRN w Szczecinie Wiceprzewodniczący Wacław Gelger oraz Kierownik Wydziału Kultury red. Władysław Daniszewski. Obradom przewodniczył dyrektor ZMiOZ mgr Mieczysław Ptaśnik, który w słowie wstępnym podkreślił znaczenie tego rodzaju konferencji, poświęconych ważnym problemom konserwatorskim.

Pierwszy referat pt. „Postęp w strukturze osiedlenia a miasta zabytkowe” wygłosił prof. dr Władysław Czerny (ZAP — Politechnika Gdańsk). Wychodząc ze stwierdzenia, że jesteśmy w przededniu wielkiej reformy poglądów na strukturę osiedlenia i generalnej przebudowy dotychczasowych miast, autor wysuwa — jako podstawowy nakaz współczesnej epoki — konieczność deglomeracji miast, a co za tym idzie zniesienie rozdziału między osiedlem miejskim i wiejskim (ruralizacja miast i urbanizacja wsi). W świetle tych przemian inaczej niż dotychczas zarysowuje się zagadnienie zespołów staromiejskich. Minął już w Polsce okres ich odbudowy, obecnie należy skoncentrować uwagę na zapobieżeniu wtórnej degradacji dzielnic zabytkowych, z których wyemigrowałoby życie. Zadaniem stojącym przed konserwatorami jest uczynić miasta zabytkowe użytecznymi dla przyszłości. Zdaniem referenta należy przede wszystkim poddać rewizji bezkrytyczne holdowanie błędnie pojmowanej nowoczesności oraz jednostronne uprzywilejowywanie czynnika ekonomicznego, objawiające się popieraniem koszar mieszkaniowych na niekorzyść domków szeregowych, uważające zaś rekonstrukcję krajobrazu miasta zabytkowego za falsyfikat. W przekonaniu referenta największym niebezpieczeństwem dla wartości humanistycznych krajobrazu, tak naturalnego jak i architektonicznego, jest nadmiernie zagęszczona i spiętrzona zabudowa. W układzie zdeglomerowanym możliwe jest natomiast zachowanie walorów osiedli zabytkowych oraz ich sylwety, wkomponowanej w krajobraz naturalny. W zespołach zabytkowych (przy średnicy ok. 1 km) najistotniejszy jest ruch pieszy. Należy zatem: ograniczyć ruch kołowy, wykluczyć arterie przelotowe i projekto-

wał je stycznie do starego miasta. Właściwy przebieg arterii komunikacyjnych ma decydujący wpływ na zachowanie i zabezpieczenie dalszej przydatności użytkowej zespołów zabytkowych.

Wybór właściwej funkcji dla ośrodka zabytkowego zależy od wielkości, rozwoju i kierunku rozwoju miasta. W miastach małych (7—12 tys. mieszkańców) należy postulować zachowanie śródmieścia funkcjonalnego w obrębie starego miasta (rynek ośrodkiem handlowym w skali ruchu pieszego). W miastach średnich (20—70 tys. mieszkańców) lub większych (100—200 tys. mieszkańców) pożądana jest lokalizacja śródmieścia poza dzielnicami zabytkowymi (funkcje śródmiejskie rozsądziłyby skalę staromiejską). To samo dotyczy miast małych, w których przewiduje się gwałtowny wzrost, np. z 5 tys. mieszkańców do 20 tys. mieszkańców. Jako przykład zespołu budynków typowych, właściwych dla wielkości i skali staromiejskich układów miasteczek pomorskich może służyć niezrealizowany niestety projekt odbudowy Kamienia Pomorskiego (ZAP — Gdańsk): I-piętrowe domki szeregowe 1-rodz. (dla ok. 60% kubatury), typ sekcji klatkowej 3-kond., galeriowce (M3 i M4) oraz punktowce (M2) dla ok. 5% kubatury. Zabudowa nie powinna przekraczać trzech kondygnacji, aby nie zagłuszyć skali osiedli. W warunkach doszczętnego zniszczenia zabudowy zabytkowej korzystny wyraz ulicy staromiejskiej, przy niemożności odtworzenia obudowy zwartej, osiągnąć można również przez ustawienie budynków rzędowo, prostopadle do ulicy, a przy zabudowie obrzeżnej przez wyodrębnienie i plastyczne usamodzielnienie poszczególnych sekcji budynków o możliwie najwęższym froncie, bądź przez ustawienie segmentów bodaj małymi uskokami poziomymi i pionowymi w zależności od terenu. (Dodatni przykład: zabudowa starego miasta w Szczecinie — proj. arch. L. Kotowskiego). Poza tym należy uwzględnić widok z wnętrza staromiejskiego na atrakcyjne elementy krajobrazowe, jeśli takie istnieją (np. Kamień Pomorski nad zalewem).

Mury i baszty — jako pomniki historii i wzbogacenie krajobrazu — bezwzględnie powinny być zachowane i konserwowane. W wypadkach, gdy potrzebom komunikacji nie są zdolne sprostać istniejące wieże bramne, należy — dla umożliwienia zachowania ich jako elementów sylwetowo i architektonicznie najbardziej wartościowych — zamienić je na przejścia piesze, dla stworzenia przejazdu rozebrać natomiast, w razie nieuniknionej konieczności, odcinek prostego muru. Pomieszczenia, zaciemnione przez sąsiedztwo murów, nie muszą być przeznaczone na stały pobyt ludzi. Słuszne jest uwidacznianie dawnej linii obronnej przez oczyszczanie i wydobywanie zachowanych fragmentów. W wywodach swych referent opowiedział się za poglądem, według którego siła koncepcji plastycznej rozprasza wątpliwości co do niewłaściwości rekonstrukcji murów. Np. barbakan krakowski bez fos i wałów nie sprawia w pełni wrażenia „autentyzmu” w porównaniu z rekonstrukcją barbakanu w Warszawie. Wały, fosy, reduty i forty barokowe oraz późniejsze są nieraz jedynym urozmaiceniem płaskiego terenu. Wkraczamy w fazę aktywnej konserwacji zabytków kultury i przyrody, jako istotnych wartości gospodarczych, należy więc rozpocząć w tej dziedzinie nowe studia techniczne i urbanistyczne oraz szczegółowe badania istniejącej zabudowy staromiejskiej.

Prof. dr Bohdan Guerquin (ZAP — Politechnika Wrocław) w swoim referacie pt. „Zagadnienia konserwatorskie zespołów murów obronnych” ograniczając się wyłącznie do terenu województwa szczecińskiego zaznaczył, że jest to jedynie wycinek wielkiego obszaru Pomorza Zachodniego o bardzo zróżnicowanej historii, czego przykładem jest chociażby 5 miast, wybranych do zwiedzania w ramach objazdu. Stargard i Pyrzyce są to miasta Pomorza Zachodniego, Chojna, Mieszkowice i Trzcińsko-Zdrój — to dawna Nowa Marchia o odrębności nie tylko topograficznej. Świadczy o tym np. termin „nowomarchijskie fortyfikacje”, który powstał jako określenie pewnego typu budowlanego. W województwie szczecińskim należy podkreślić istnienie wyjątkowej ilości zespołów architektury obronnej o specyficznej problematyce, co już przy samej inwentaryzacji (pomiary, opisy) stwarza znaczne trudności w ich usystematyzowaniu pod względem formalnym. Mury zachowały się w 23 miastach — w 15 wypadkach wraz z basztami i innymi umocnieniami. Istnieje 17 bram miejskich. Osiem z tych miast posiada 75—99% zachowanych murów przy obwodach od 1,5 do 2,2 km. Są one kamienne, ceglane lub kamiennie-ceglane. W przeciwieństwie do innych terenów nie posiadają blanków, nieliczne są również ślady ganków. Występuje natomiast zwielokrotnienie wysuniętych na zewnątrz elementów wzmacniających.

Z dotychczasowych badań oraz istniejących przekazów wynika, że najwcześniejsze przykłady budowy murów pochodzą z końca XIII w. lub z przełomu XIII/XIV w. Nasilenie budownictwa obronnego przypada na wiek XIV. Wiek XV i XVI to okres pewnej modernizacji, podyktowanej wprowadzeniem broni

palnej (wzmocnienie murów przez sypanie wałów ziemnych, rozbudowa ochrony wejścia, zakończone rondlami długie szyje przedbrami, likwidacja baszt otwartych, wprowadzenie baszt z kilkoma poziomami strzelniczymi). W XVII w. pojawia się nowy system obronny — bastionowy (np. w Szczecinie, Dąbiu, Kamieniu Pomorskim), którego relikty powinny znaleźć się również w ewidencji i pod opieką konserwatorską.

Po omówieniu przedstawionych przykładów, dotyczących zagadnienia konserwacji murów, autor przeszedł do sprecyzowania wniosków, wysuwając jako najpilniejsze zadanie przeprowadzenie szczegółowych badań (zgrupowanie literatury i ikonografii, geodezyjna inwentaryzacja pomiarowa, inwentaryzacja fotograficzna, badania architektoniczne i archeologiczne). Te ostatnie konieczne są w związku z istnieniem budownictwa obronnego wcześniejszych formacji społecznych. Następne etapy to: podjęcie koncepcji konserwatorskiej uzgodnionej z Radą Konserwatorską, dokumentacja techniczna i realizacja. Należy tu podkreślić wagę drugiego etapu — to jest podjęcia zasadniczej koncepcji konserwatorskiej. Rola konserwatora jest tu bardzo istotna, gdyż zabezpieczenie i konserwacja murów pociąga za sobą zmianę funkcji, o której on decyduje. Wynikiem zrozumienia zmiany funkcji obiektów architektury obronnej jest odpowiednia ich adaptacja i ekspozycja, oparta nie tylko na podstawie materiałów dokumentacji, lecz również na znajomości terenu i nawarstwienia poszczególnych elementów, tworzących atrakcyjne przez swą malowniczość zespoły w powiązaniu z zielenią oraz przy uwzględnieniu przemian, zachodzących w układzie komunikacyjnym miast. Powstrzymanie procesu rozpadowego i utrzymanie substancji zabytkowej to obowiązek konserwatora, podyktowany również wymaganiami dydaktycznymi i atrakcyjności turystycznej. Dopuszczalne są tu pewne próby rekonstrukcji najbardziej typowych urządzeń obronnych na niewielkich odcinkach pod warunkiem zachowania ich wiarygodności w oparciu o dokumentację ściśle naukową.

Na zakończenie prelegent zwrócił uwagę, że dążenie do zachowania istniejących fortyfikacji czy też markowania partii nie istniejących ma w konserwatorstwie europejskim bardzo stare tradycje, np. powierzchniowe znakowanie zarysu obiektów innym materiałem lub wykonanie tego zarysu w zieleni ciętej, ukształtowanej w formy geometryczne. Wartości obiektów zabytkowych nie można mierzyć kryteriami wyłącznie ekonomicznymi; obecna ich funkcja jako pomników kultury narodowej oraz często cennego elementu krajobrazu, to przede wszystkim rola dydaktyczna w służbie społeczeństwa.

Otwierając dyskusję dyr. mgr M. Ptaśnik (ZMiOZ) wskazał na ścisły związek zagadnień poruszonych w obu referatach z bieżącym życiem i sprawami współczesnej urbanistyki oraz podkreślił znaczenie utrzymania substancji zabytkowej dla zapobieżenia utraceniu przez miasta ich charakterystycznego wyrazu. Podkreślając słuszność uwag prof. B. Guerquina o specyfice zagadnień pomorskich i konieczności badań archeologicznych mgr W. Filipowiak (M.P.Z. — Szczecin) podzielił się z zebranymi wynikami badań kilku ostatnich lat, dotyczącymi umocnień drewniano-ziemnych w wieku IX (Wolin) i XI (Kamień), pokrywających się z linią wałów wczesnośredniowiecznych. Dr W. Fenrych (M.P.Z.) zwrócił uwagę na konieczność kontynuowania badań nad okresem późnego średniowiecza na Pomorzu Zachodnim w świetle powiązań z Polską. Dr A. Gruszecki (ZAP — Politechnika Warszawska) nawiązując do wypowiedzi prof. B. Guerquina mówił o konieczności rozszerzenia opieki konserwatorskiej na nowożytnie fortyfikacje bastionowe (na terenie Polski przykłady fortyfikacji 3 mocarstw: Austrii, Prus, Rosji). Następnie poruszył wiele problemów z dziedziny konserwacji murów w zakresie dokumentacji i wykonawstwa. Podkreślił konieczność prowadzenia badań terenowych równoległe ze studiami historycznymi celem stworzenia podstaw dla dokumentacji technicznej. Przytoczył przykłady metod odnośnie dokumentacji jak i wykonawstwa, stosowanych we Włoszech i Anglii (sprawą istotną nadzór nad robotami budowlanymi, wykonywanymi przez siły miejscowe pod stałym kierunkiem architektoniczno-konserwatorskim). Omówił metody prac budowlanych przy konserwacji murów i sprawę odmiennego opracowywania powierzchni murów ceglanych i kamiennych. Ze względu na bardzo istotny problem, jakim jest długość murów, zwrócił uwagę na konieczność selekcji już w ramach badań tj. wyznaczenie do zabezpieczenia w pierwszym rzędzie odcinków najbardziej zagrożonych. Mgr. Z. Fafiusowa (MPZ — Szczecin) nakreśliła historię obwarowań Szczecina, ilustrując swoją wypowiedź ciekawie dobranym materiałem ilustracyjnym. Prof. F. Markowski (Politechnika Gdańska) stwierdził, że w rozplanowaniu miast Pomorza Zachodniego dopatrywać się należy ich słowiańskiego pochodzenia w okresie przedlokacyjnym (owalnica — np. Pyrzyce, Kamień). Ponieważ średniowieczne

mury stanęły na tych wcześniejszych założeniach, tym bardziej należy je chronić. Aby podkreślić ich wartość konieczne jest uporządkowanie murów i ich najbliższego otoczenia. (Przykładem obniżenia wartości tego rodzaju obiektów — mury w Toruniu od strony Wisły). Mgr B. Rymaszewski (MKZ — Toruń) wyjaśnił, że sprawa uporządkowania murów toruńskich jest w opracowaniu. Następnie w sprawie wykorzystania obiektów obronnych dla celów dydaktycznych zabierali głos społeczni opiekunowie zabytków: M. Smerdel z Gryfic i B. Czwojdzinski ze Szczecina.

Inż. S. Kwilecki (WKZ — Szczecin) podziękował uczestnikom zjazdu za ich wypowiedzi i zainteresowanie się poruszoną problematyką oraz podkreślił wagę i znaczenie zjazdu dla dalszej pracy konserwatorskiej w tym zakresie na terenie województwa szczecińskiego. Obrady zamknął dyr. ZMiOZ mgr M. Ptaśnik, stwierdzając ich owocność oraz potrzebę dalszego pogłębiania poruszonych zagadnień, posiadających oprócz szczególnej żywotności dla województwa szczecińskiego, doniosłe znaczenie w skali ogólnokrajowej dla uratowania cennych pomników kultury narodowej i zachowania ich dla przyszłych pokoleń.

L. Madejska

W dniach od 25 do 27.XI.1963 roku odbyła się w Toruniu konferencja konserwatorska poświęcona sprawie badań nad kamienicami mieszczańskimi i problematyce ich adaptacji do współczesnych potrzeb zorganizowana staraniem Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydziału Kultury PWRN w Bydgoszy i Wydziału Kultury MRN w Toruniu, przy współudziale Katedry Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zgodnie z intencją organizatorów, konferencja miała podsumować pewien etap badań historycznych, prac dokumentacyjnych i doświadczeń konserwatorskich oraz poddać je dyskusji przed przystąpieniem do realizacji dalszych zadań. Według założeń zjazdów konserwatorskich, wygłaszane referaty i dyskusja nad nimi miały wskazać aktualne problemy w zakresie urbanistyki zabytkowej, wytyczyć zasadnicze kierunki działania w tym względzie, a jednocześnie spełnić rolę informacyjną w zakresie konkretnych potrzeb praktyki konserwatorskiej. Oprócz przedstawicieli zainteresowanych placówek naukowych i pracowników służby konserwatorskiej z kraju, w konferencji uczestniczyło kilku zaproszonych gości zagranicznych: prof. H. Enquist z Danii, dr inż. J. Groll z Holandii, dr W. Libal z Czechosłowacji i dr H. E. Scholze z NRD. W kularach sali odczytowej Muzeum Etnograficznego, gdzie odbywały się obrady, zorganizowano wystawę materiałów ilustracyjnych do nadesłanych komunikatów, które w powielonej formie rozdane zostały uczestnikom konferencji, gdyż brak czasu nie pozwolił na ich wygłoszenie.

Po zagajeniu mgr Z. Ciary, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszy, otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Miejskiego Komitetu F. J. N. i Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. dr A. Swinarski, podkreślając znaczenie obrad dla Torunia przygotowującego się do obchodów 500-lecia urodzin Kopernika. Z kolei przemawiali: przedstawiciel Wydziału Kultury K.C. PZPR prof. A. Łyżwański, przedstawiciel ZMiOZ inż. arch. K. Saski, kierownik Wydziału Kultury PWRN w Bydgoszy mgr W. Rogowski i sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN E. Sakiewicz.

Następnie powołany został przewodniczący pierwszego posiedzenia prof. J. Remer, który na wstępie w kilku słowach zwrócił uwagę na najbardziej istotne punkty problematyki kamienic mieszczańskich.

Pierwszym punktem sesji przedpołudniowej był referat prof. dr J. Zachwatowicza (Polska Akademia Nauk, Katedra Historii Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej) pt. *Kierunki i metody prac konserwatorskich przy kamienicach mieszczańskich*. Autor przedstawił kolejne fazy rozwoju metod prac konserwatorskich od pierwszych poczynań, kiedy obiekty traktowano w izolacji od otoczenia, do współczesnych rozwiązań kompleksowych, ujmujących zabytki w kontekście zagadnień urbanistycznych z szerokim uwzględnieniem potrzeb społecznych, podkreślając przy tym rolę warunków gospodarczych i społeczno-politycznych, rzutujących na kształtowanie się teorii i praktyki konserwatorskiej. Dało się to szczególnie odczuć w związku z przemianami ustrojowymi naszego kraju i koniecznością odbudowy zniszczonej wojennych.

Kolejny referat pt. *Uwagi nad stanem i potrzebami badań kamienic mieszczańskich w Polsce*, wygłoszony przez mgra M. Arszyńskiego (Katedra Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK), oparty był na sumiennie wykorzystanej literaturze i materiałach Ośrodka Dokumentacji Zabytków. Autor wskazał na duże

Konferencja konserwatorska w Toruniu w sprawie badań nad kamienicami mieszczańskimi i ich adaptacji do współczesnych potrzeb